

POSTANOWIENIE

Dnia 14 sierpnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek

w sprawie **A. K.**

oskarżonego z art. 178a § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 14 sierpnia 2019 r.,

skargi obrońcy oskarżonego

na wyrok Sądu Okręgowego w J.

z dnia 27 maja 2019 r., sygn. VI Ka (...),

uchylający wyrok Sądu Rejonowego w J.

z dnia 22 maja 2018 r., sygn. II K (...),

i przekazujący sprawę do ponownego rozpoznania,

na podstawie art. 539e § 2 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić skargę;

**2. kosztami sądowymi postępowania skargowego obciążyć
oskarżonego A. K..**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 22 maja 2018 r., w sprawie II K (...), Sąd Rejonowy w J. uniewinnił oskarżonego M. K. od popełnienia czynu z art. 178a § 1 k.k.

Apelację od powyższego wyroku złożył prokurator, który zarzucił:

„I. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku i mający wpływ na jego treść, wyrażający się w błędnym uznaniu, iż A. K. nie popełnił zarzucanego mu czynu z art. 178a § 1 kk, podczas gdy prawidłowa analiza zebranego w sprawie całokształtu materiału dowodowego, uwzględniająca wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego, zasady prawidłowego rozumowania

proceedzi do wniosku przeciwnego, tj. do uznania, że oskarżony dopuścił się powyższego przestępstwa;

II. obrażę prawa procesowego - art. 7 k.p.k. art. 167 k.p.k., art. 352 k.p.k., art. 366 § 1 k.p.k. mającą wpływ na treść wyroku poprzez zaniechanie przez Sąd z urzędu:

- przesłuchania funkcjonariusza policji, który dokonał czynności przesłuchania w charakterze świadka R. W. w osobie - sierż. P. Ś. z Komisariatu Policji w K. celem ustalenia czy świadek była w jakikolwiek sposób namawiana w toku postępowania przygotowawczego do składania zeznań, czy zeznania złożyła dobrowolnie, spontanicznie, czy miała możliwość wypowiedzenia się swobodnego i samodzielnego, czy były sugerowane odpowiedzi aby ocenić prawidłowo jej zeznania, skoro przedstawiała przebieg zdarzenia odmiennie,
- przesłuchania funkcjonariuszy policji, którzy przyjechali na miejsce zdarzenia, wezwani przez inspektorów z Inspekcji Transportu Drogowego w osobach: st. asp. M. M. oraz post. P. J. z W. w J. na okoliczności co zastali na miejscu zdarzenia, jakie relacje złożyli inspektorzy na temat zaistniałej sytuacji, jaka była relacja oskarżonego, czy były na miejscu inne osoby, jeśli tak, to kto, i jak osoby te przedstawiały przebieg zdarzenia,
- uzyskania z Komendy Miejskiej Policji w J. rejestratora rozmowy - wezwania w dniu 09 sierpnia 2017 roku na miejsce zdarzenia policji celem odtworzenia nagrania rozmowy przeprowadzonej pomiędzy inspektorem z Inspekcji Transportu Drogowego a dyżurnym aby ustalić jakie informacje o przebiegu zdarzenia zostały przekazane dyżurnemu, czy wskazano, że oskarżony prowadził pojazd w stanie nietrzeźwości, czy przemieścił pojazd itp.,
- zwrócenia się do Straży Miejskiej w K. celem ustalenia czy posiada zapis z monitoringu z dnia 08 i 09 sierpnia 2017 roku obejmującego postój taksówek, w którym doszło do przedmiotowego zdarzenia celem ustalenia przebiegu zdarzenia, a ponadto zapis z dnia 08 sierpnia 2017 roku potwierdziłby lub wykluczył wersję podaną przez oskarżonego, że w tym dniu zostawił pojazd na miejscu postojowym,
- przeprowadzenia eksperymentu procesowego celem ustalenia czy jest możliwe aby pojazd oskarżonego mógł się sam zsunąć, przestawić i zaparkować na innym miejscu, aby ustalić czy rzeczywiście wersja podana przez oskarżonego, że

na postój przywiózł go kolega jest prawdziwa, czy nie, zwłaszcza, że w dniu zdarzenia i potem w ogóle nic nie mówił jakimkolwiek koledze, co sprawia, że wyrok zapadł w oparciu o niepełny materiał dowodowy i jest przedwczesny.”

Stawiając powyższe zarzuty prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

Sąd Okręgowy w J., po rozpoznaniu w dniu 11 września 2018 r. apelacji prokuratora, uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

Skargę na powyższy wyrok złożył obrońca oskarżonego, zarzucając naruszenie art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 454 § 1 k.p.k. przez wydanie wyroku kasatoryjnego pomimo braku stwierdzenia, że „uzupełnienie materiału dowodowego może prowadzić do wydania wyroku skazującego oskarżonego”.

Wyrokiem z dnia 28 listopada 2018 r. Sąd Najwyższy, w sprawie o sygn. V KS 24/18, uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w J. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Uzasadniając swoje rozstrzygnięcie Sąd Najwyższy podniósł, że: „(...) obowiązkiem Sądu odwoławczego – co jasno wynika z wyłożonego wyżej stanu prawnego – było przede wszystkim usunięcie stwierdzonych uchybień przez przesłuchanie P. J., M. M. i P. Ś. oraz odtworzenie opisanych w apelacji nagrań (o takiej potrzebie Sąd drugiej instancji napisał w swoim uzasadnieniu) i przez dokonanie własnej oceny wszystkich zgromadzonych dowodów według zasady przewidzianej w art. 7 k.p.k., a następnie poczynienie nowych ustaleń faktycznych. Mógł też Sąd ad quem krytycznie odnieść się do stanowiska prokuratora, który – co warto zaakcentować – nie sformułował w apelacji wniosków dowodowych, a jedynie wytknął Sądowi pierwszej instancji zaniechanie przeprowadzenia tych dowodów z urzędu (stąd też nie wchodziło w grę rozwiązanie z art. 452 § 2 k.p.k.), i dokonać własnej oceny dotychczas zgromadzonego materiału dowodowego, w efekcie czego mógłby ustalić przebieg zdarzenia odmienny od tego, który legł u podstaw rozstrzygnięcia uniewinniającego.”

Po ponownym rozpoznaniu sprawy w postępowaniu odwoławczym, Sąd Okręgowy w J. wyrokiem z dnia 27 maja 2019 r., wydanym w sprawie o sygn. VI Ka

(...), uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w J.. Sąd Odwoławczy stwierdził, że jedną z sytuacji, w których dopuszczalne jest uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, jest dokonanie odmiennej oceny zgromadzonych w sprawie dowodów wówczas, gdy zapadł w niej wyrok uniewinniający, apelacja została wniesiona na niekorzyść oskarżonego a sąd odwoławczy kwestionuje stanowisko Sądu I instancji. W ocenie Sądu Okręgowego właśnie taka sytuacja ma miejsce w przedmiotowej sprawie.

Sąd Odwoławczy uznał za trafny zarzut obrazy przepisów prawa procesowego - art. 7 k.p.k., art. 167 k.p.k., art. 352 k.p.k., art. 366 § 1 k.p.k. oraz błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku. Z treści uzasadnienia wynika, że Sąd ten uznał, iż oskarżony prowadził pojazd w stanie nietrzeźwości w okolicznościach ustalonych w akcie oskarżenia, o czym przekonują powołane dowody. W ocenie Sądu Okręgowego czyn zarzucany oskarżonemu nie zakończył się zatem w fazie przygotowania, dlatego apelacja oskarżyciela publicznego i argumentacja w niej zawarta dotycząca błędnej, wybiórczej i splotonej oceny dowodów, była zasadna. W dalszej części uzasadniania podniesiono, że przedstawiony wynik przeprowadzonej przez Sąd Okręgowy analizy i oceny materiału dowodowego spowodował to, iż rozstrzygnięcie zapadłe w pierwszej instancji nie mogło się ostać.

Na powyższe orzeczenie skargę złożył obrońca oskarżonego A. K..

Na podstawie art. 539a § 3 k.p.k. skarżonemu wyrokowi zarzucono „naruszenie przepisów prawa procesowego a to art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 454 § 1 k.p.k. poprzez uchylenie wyroku uniewinniającego oskarżonego od zarzucanego mu czynu i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania pomimo niewyjaśnienia sprzeczności w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym a co za tym idzie niedokonania obiektywnej własnej oceny dowodów, które to naruszenie miało istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia.”

Skarżący wniósł o wydanie wyroku uchylającego zaskarżony wyrok w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w J. do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu skargi skarżący podniósł, że wszystkie przeprowadzone w toku postępowania odwoławczego dowody nie wniosły nic nowego do sprawy,

w szczególności nic nie wniósł do okoliczności sprawy dowód z przesłuchania P. Ś., którego „teza dowodowa a priori nie mogła doprowadzić do ustalenia jakichkolwiek nowych okoliczności”. Skarżący odniósł się również do zeznań R. W. i ich oceny dokonanej przez Sąd II instancji. Krytycznie ocenił nieprzeprowadzenie przez Sąd Okręgowy dowodu z ponownego przesłuchania R. W., który to dowód „jako jedyny pozwoliłby dokonać obiektywnych ustaleń w zakresie które ze złożonych zeznań świadek i w jakim zakresie polega na prawdzie oraz czy świadek w istocie nie odwołała swoich zeznań złożonych w postępowaniu przygotowawczym”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga obrońcy oskarżonego jest niezasadna.

Zgodnie z art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k. uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 439 § 1 k.p.k., art. 454 k.p.k. lub jeśli jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości. Z powiązania treści tego przepisu z art. 539a § 3 k.p.k., w którym wskazano podstawy skargi, jednoznacznie wynika, że Sąd Najwyższy rozpoznając skargę na wyrok Sądu odwoławczego ogranicza się do badania, czy w sprawie, na etapie postępowania przed Sądem I lub II instancji zachodzi tzw. bezwzględna przyczyna odwoławcza, albo doszło do uchylenia wyroku mimo braku formalnych przeszkód określonych w art. 454 k.p.k. do wydania wyroku zmieniającego lub też konieczne jest przeprowadzenie w całości przewodu sądowego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2017 r., IV KS 6/16, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2018 r., I KZP 13/17, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2019 r., I KZP 3/19).

Podstawowe znaczenie dla oceny zasadności skargi ma fakt, że Sąd Okręgowy orzekał w warunkach związania regułą *ne peius* z art. 454 § 1 k.p.k., bowiem rozpoznawał apelację prokuratora wniesioną od wyroku uniewinniającego oskarżonego A. K.. W judykaturze podkreśla się, że w takiej sytuacji kontrola skargowa obejmuje ocenę prawidłowości zastosowania tego przepisu pod kątem spełnienia warunku, że Sąd odwoławczy „nie może skazać uniewinnionego oskarżonego”. Wymaga to wykazania przez ten Sąd, że gdyby nie stwierdzone

uchybie, to mógłby zapaść wyrok skazujący, ale jego wydanie nie jest dopuszczalne w instancji odwoławczej z uwagi na zakaz takiego orzekania (uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2018 r., I KZP 13/17).

W rozpatrywanej sprawie Sąd Okręgowy w J. uchylił wyrok Sądu Rejonowego wskazując, że wystąpiła na tym etapie postępowania odmienna ocena zgromadzonych w sprawie dowodów, apelacja została wniesiona na niekorzyść oskarżonego od wyroku uniewinniającego, a Sąd odwoławczy zakwestionował stanowisko Sądu I instancji, co w takim układzie procesowym uzasadnia uchylenie orzeczenia tego Sądu. Sąd Okręgowy wskazał więc, że podstawą wydania wyroku kasatoryjnego był art. 454 § 1 k.p.k.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że „Możliwość uchylenia wyroku uniewinniającego, umarzającego albo warunkowo umarzającego postępowanie karne i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania związana z regułą *ne peius* określoną w art. 454 § 1 k.p.k. (art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k.) zachodzi dopiero wtedy, gdy sąd odwoławczy - w wyniku usunięcia stwierdzonych uchybień stanowiących jedną z podstaw odwoławczych określonych w art. 438 pkt 1 - 3 k.p.k. (czyli np. po uzupełnieniu postępowania dowodowego, dokonaniu prawidłowej oceny dowodów, poczynieniu prawidłowych ustaleń faktycznych) - stwierdza, że zachodzą podstawy do wydania wyroku skazującego czemu stoi na przeszkodzie zakaz określony w art. 454 § 1 k.p.k. Sama tylko możliwość wydania takiego wyroku w ponownym postępowaniu przed sądem pierwszej instancji jest niewystarczająca dla przyjęcia wystąpienia reguły *ne peius* określonej w art. 454 § 1 k.p.k.” (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2018 r., I KZP 10/18, OSNKW 2018, z. 11, poz. 73).

Zanim doszło do wydania zaskarżonego skargą wyroku, Sąd Okręgowy ponownie rozpoznając przedmiotową sprawę w II instancji przeprowadził własne, uzupełniające postępowanie dowodowe. W ten sposób wykonał zalecenia Sądu Najwyższego zawarte w uzasadnieniu wyroku z dnia 28 listopada 2018 r. w sprawie V KS 24/18, tj. przesłuchał trzech świadków: P. Ś., M. M. i P. J. (k. 186 – protokół rozprawy apelacyjnej z dnia 16 kwietnia 2019 r.). W toku rozprawy odwoławczej w dniu 16 maja 2019 r. odczytano pismo z dnia 2 października 2018 r. Straży Miejskiej w K., z którego wynikało, że monitoring nie obejmuje placu i ulicy M. przy

D. [...] w K. (k. 161), oraz pismo Komendy Miejskiej Policji z dnia 3 października 2018 r. wraz ze załączonym stenogramem rozmowy z dnia 9 sierpnia 2017 r. (k. 163, k. 164). Sąd Odwoławczy dotychczas zgromadzone dowody, jak i te przez niego przeprowadzone, skonfrontował i ocenił, co obrazuje pisemne uzasadnienie. Tym samym Sąd Okręgowy nie uchylił się od samodzielnego uzupełnienia postępowania dowodowego i dokonania samodzielnej, kompleksowej oceny materiału dowodowego. To właśnie ta ocena doprowadziła ten Sąd do wniosku, że przeszkodą do wydania wyroku reformatoryjnego jest reguła *ne peius*. Sąd Okręgowy stwierdził bowiem, że „(...) oskarżony prowadził pojazd w stanie nietrzeźwości w okolicznościach ustalonych w akcie oskarżenia, o czym przekonują powołane wyżej dowody. Czyn zarzucany oskarżonemu nie zakończył się zatem w fazie przygotowania.”

Wobec tego, że wskazana przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu jego wyroku podstawa uchylenia wyroku Sądu I instancji została wymieniona w art. 437 § 2 *in fine* k.p.k., skarga obrońcy oskarżonego okazała się niezasadna.

Należy przy tym przypomnieć, że w zakres kognicji Sądu Najwyższego rozpoznającego skargę nie wchodzi ocena poglądu Sądu Odwoławczego o zasadności rozpoznawanej przez ten Sąd apelacji. Jak słusznie wskazuje się w orzecznictwie (por. uzasadnienie uchwały z dnia 25 stycznia 2018 r. (I KZP 13/17, OSNKW 2018, z. 3, poz. 23), „kontrola skargowa podstaw uchylenia wyroku związanych z uchybieniami określonymi w art. 438 k.p.k. nie może jednak prowadzić do badania zasadności ich stwierdzenia przez sąd odwoławczy, a powinna ograniczyć się tylko do tego, czy z tego powodu dopuszczalne jest wydanie kasatoryjnego orzeczenia. W przeciwnym wypadku musiałaby ona obejmować także kontrolę rozpoznania sprawy co do istoty. Taki zaś zakres kontroli skargowej pozostawałby w sprzeczności z wynikami wykładni językowej i systemowej przepisów o skardze.”

Z tych względów, nie stwierdzając naruszenia przez Sąd Odwoławczy art. 437 § 2 k.p.k., jak również wystąpienia okoliczności, o których mowa w art. 439 § 1 k.p.k., Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu, obciążając oskarżonego A. K. kosztami postępowania skargowego na podstawie art. 636 § 1 k.p.k.

Z uwagi na powyższe należało orzec jak w sentencji.

l.n